

Renata Maciejewska

Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie

PRZEMIANY RODZINY WIEJSKIEJ

Streszczenie: Przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych zajmujących się problematyką wsi są zgodni, że podstawową instytucją społeczną warstwy chłopskiej była i jest rodzina. Zrozumienie istoty przemian, jakim podlegała i nadal podlega rodzina wiejska w Polsce, nie jest możliwe bez rozważenia ich w szerszym kontekście eksplanacyjnym, uwzględniającym wpływ wielorakich czynników. Za oś rozważań porównawczych przyjęto przede wszystkim wewnętrzną strukturę rodziny oraz demografię, w mniejszym zaś stopniu gospodarce podstawy i materialne warunki bytu rodzin wiejskich. Autorka analizuje funkcje tradycyjnej rodziny chłopskiej i współczesnej rodziny wiejskiej, prezentuje zmiany, jakie zaszły w pozycji społecznej kobiety wiejskiej. Stawia pytanie, czy dzisiejsza rodzina wiejska podlega tym samym procesom przeobrażeń co rodzina żyjąca w mieście lub rodzina w innych kulturach.

Słowa kluczowe: rodzina wiejska, socjologia wsi, struktura rodziny.

1. Wstęp

Jednym z najważniejszych elementów życia wiejskiego, zarówno w przeszłości, jak i współcześnie, jest rodzina. Badacze przyznają, iż pomimo dokonujących się na wsi procesów transformacji, kształtowania się mechanizmów gospodarki rynkowej i powstawania nowych wyspecjalizowanych instytucji „elementy tradycji, a zwłaszcza relacje rodzinne były w 1990 roku wciąż jeszcze najistotniejszymi czynnikami determinującymi funkcjonowanie polskiej wsi”¹.

2. Rodzina w socjologii wsi

Rodzina wiejska, tak jak każda inna, jest specyficznie złożoną mikrostrukturą społeczną, instytucją powołaną do ochrony interesów swych członków, naturalną grupą solidarności, w której zaspokajane są podstawowe potrzeby jednostki. Rodzina wiejska, ukształtowana przez wielowiekową tradycję, w literaturze przedmiotu przedstawiana jest jako „podstawowa komórka” konstytuująca społeczność wiejską stanowiącą główny element strukturalny wsi.

¹ E. Yoshino, *Polscy chłopcy w XX wieku. Podejście mikrodeskryptywne*, Semper, Warszawa 1997, s. 24.

Ogromny wpływ na sposób opisu i interpretacji rodziny chłopskiej na przełomie XIX i XX w. miały ustalenia W. Thomasa i F. Znanieckiego. Ich fundamentalne dzieło², kluczowe dla socjologii wsi, zawierające ogrom materiału w postaci dokumentów osobistych, zapoczątkowało w Polsce badania nad rodziną. Zdaniem autorów „klasyczna” (żyjąca w okresie reform agrarnych w XIX w., a jednocześnie nie skażona wpływem czynników związanych z industrializacją) rodzina chłopska była rozbudowaną strukturą składającą się z osób powiązanych urozmaiconymi rodzajami i stopniami pokrewieństwa. Istotą takiej rodziny była solidarność, która przyjmowała postać wzajemnej pomocy, a także kontroli sprawowanej nad członkiem grupy.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego w polskiej socjologii wsi wyodrębniły się trzy kierunki badań dotyczące problematyki rodziny. L. Krzywicki, przedstawiciel pierwszego z nich, autor studium społeczno-ekonomicznego *Pamiętniki chłopów*, opublikowanych w 1935 r., dokonał analizy ekonomicznej i demograficznej chłopów polskich oraz przedstawił sytuację agrarną w warunkach kapitalizmu. Dzieło to było znakomitą dokumentacją biedy rodzin wiejskich w międzywojennej Polsce.

Prace etnograficzne E. Bujaka oraz działalność Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach wiązały się z rozwojem drugiego kierunku. Koncentrował się on wokół zagadnień związanych z produkcją rolną gospodarstw wiejskich. Ocenie zostało poddane środowisko rodziny wiejskiej jako główny czynnik kierujący wytwarzaniem. Doskonałym przykładem wpisującym się również w rozwój drugiego kierunku badań była praca Z. Wierzbickiego dotycząca przemian rodziny i społeczności wiejskich.

Głównym ośrodkiem naukowym trzeciego kierunku badań był Państwowy Instytut Kultury Wsi kierowany przez J. Chałasińskiego. Kierunek ten charakteryzował się wyodrębnieniem „szkoły socjologicznej”, bazującej na analizie materiałów autobiograficznych w badaniach społecznych. Badania koncentrowały się zwłaszcza na procesie przemian rodziny chłopskiej, wiejskiej społeczności lokalnej oraz na przeobrażeniach kulturowych narodu polskiego. W założeniach odwoływał się on do idei W. Thomasa i F. Znanieckiego.

Wyrażna większość autorów w definicjach wsi koncentruje się na rodzinie. W. Grabski, prekursor socjologii wsi, twierdził, iż „rodzina jest u kolebki powstawania wsi”, „rodzina wiejska ukształtowała wieś”³.

J. Szczepański oznacza nim zasiedlony odcinek terenu, stanowiący historycznie ukształtowaną jednostkę osadniczą, której ludność zajmuje się głównie pracą na roli i czerpie z tej pracy podstawy egzystencji. Wieś jest skupiskiem kilkudziesięciu lub

² W. Thomas, F. Znaniecki, *The Polish Peasant in Europe and America*, Boston 1918-1920; wydanie polskie: *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976, s. 98.

³ W. Grabski, *Historia wsi w Polsce*, SGGW, Warszawa 2004, s. 83-84, 90.

kilkuset rodzin. Rodziny te łączy wspólność zamieszkania, podobny rodzaj gospodarki, bliskość przestrzennego rozmieszczenia. Konsoliduje je na podłożu bliskości przestrzennej szczególnie stosunek społeczny, który nazywa się sąsiedztwem⁴.

D. Markowska, definiując wieś, pisała, iż jest to: „twór szczególny – osiedle będące zarazem miejscem rolniczego wytwarzania, zorganizowanego na zasadzie współpracy rodzinnej i ujętego w system szerszych zależności krewniaczo-sąsiedzkich”⁵.

Z kolei J. Styk, definiując pojęcie wsi, zwraca uwagę nie tylko na szereg elementów dynamicznych, lecz także na relację między wsią a szerszymi kategoriami życia społecznego. Według niego wieś jest swoiście zamkniętym systemem społeczno-kulturowym, stanowiącym naturalny rezerwuar dla innych klas i warstw społecznych. Traktuje on wieś jako zjawisko dynamiczne, złożone z wielu elementów, wśród których istotne miejsce zajmuje gospodarstwo. Ludność wiejska żyje, mieszka i pracuje w skupiskach osiadłych. Wieś stanowi zatem rodzaj społeczności lokalnej⁶.

K. Górlach, wymieniając czynniki konstytuujące wieś, podkreśla typ stosunków społecznych opartych na zasadach „familijności” oraz wskazuje na relacje społeczne bazujące przede wszystkim na więzi krewniaczo-sąsiedzkiej i długotrwałości współzamieszkiwania⁷.

3. Od rodziny chłopskiej do rodziny wiejskiej

W socjologii wsi za tradycyjną rodzinę chłopską uznaje się rodzinę uformowaną już w okresie popańszczyźnianym. Był to czas, w którym wieś poprzez izolację różniła się znacznie od innych środowisk społecznych. Lata trzydzieste XX w. to zmierzch polskiej wsi w takim kształcie.

Rodzina chłopska w polskiej socjologii wsi odgrywa rolę wyjątkową, paradygmatyczną. Cechy jej przypisywane składają się na model rodziny tradycyjnej, a wielość spełnianych funkcji sprawia, iż traktowana jest jako typ idealny – zauważa I. Bukraba-Rylska⁸. Rodzina chłopska, według B. Gałęskiego, stanowi punkt wyjścia do głębszych analiz nad przemianami współczesnej rodziny⁹.

W socjologii wyróżnia się dwa podstawowe typy systemów rodziny, tj. wspólnotę pokrewieństwa (rodzina duża, wielopokoleniowa) i wspólnotę małżeńską. W lite-

⁴ J. Szczepański, *Społeczne aspekty industrializacji w Polsce Ludowej*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 3, s. 15.

⁵ D. Markowska, *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976, s. 5.

⁶ J. Styk, *Chłopski świat wartości*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek, 1993, s. 19.

⁷ K. Górlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 14.

⁸ I. Bukraba-Rylska, *Socjologia wsi polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 138.

⁹ B. Gałęski, *Socjologia wsi. Pojęcia podstawowe*, PWN, Warszawa 1966, s. 64.

raturze przedmiotu funkcjonuje również termin rodzina prokreacji (mała, nuklearna, jednopokoleniowa)¹⁰.

Powszechne stosowanie powyższego podziału na rodzinę dużą i nuklearną zawiera w sobie element wartościujący, a także dookreśla ten podział: na rodzinę tradycyjną i nowoczesną. Takie uproszczone kategoryzowanie jest jednak błędne. Współcześnie rodzina duża, wielopokoleniowa, nie jest równocześnie traktowana jako rodzina tradycyjna kojarzona ze środowiskiem wiejskim i odpowiednio rodzina nuklearna nie jest synonimem nowoczesności kojarzonej niewątpliwie ze środowiskiem miejskim. Jednakże transpozycje, jakie nastąpiły w rodzinie dużej, wielopokoleniowej, związane z industrializacją i urbanizacją, doprowadziły do rozpadu rodziny wielkiej i pojawienia się rodziny nuklearnej charakterystycznej dla społeczeństw nowoczesnych, uprzemysłowionych.

Niniejsze rozważania zmierną w kierunku odpowiedzi na pytanie, na ile dychotomiczny podział na tradycyjną rodzinę wielopokoleniową i nowoczesną rodzinę małą wpisuje się w ewolucję rodziny wiejskiej.

Należy podkreślić, iż rodzina wiejska stanowi przypadek nietypowy, ponieważ jest mniej podatna na zmiany, a jej struktura jest stosunkowo stabilna. Członkowie rodzin wiejskich wchodzą w role, które są zdeterminowane historycznie. Role te cechuje względna statyczność oraz określony styl zachowań. W wyniku zewnętrznych wpływów następuje oczywiście modyfikacja ról społecznych i pewnych elementów stylu życia, jednak jest to proces powolny.

Współczesna wieś polska wciąż pod wieloma względami różni się od miasta. Jednocześnie nie sposób porównywać jej z tradycyjną wiejską społecznością lokalną, w jakiej przychodzili na świat i wychowywali się nasi przodkowie. Wieś się zmienia, a jednocześnie wciąż zachowuje swoją specyfikę, typową dla siebie tożsamość. To, co tradycyjne, współegzystuje tam z nowoczesnością, a szybkie tempo zmian zmagają z tym, co niezmiennie.

Aby zrozumieć dzisiejszą sytuację wsi oraz przemiany, które następowały w ciągu minionych lat w sferze rodziny, należy sięgnąć do tradycyjnych cech społeczności wiejskiej. Przez długi czas „zarówno struktura społeczna wsi, jak i cała egzystencja chłopska była oparta na tym, »co zawsze było« – na tradycji”.

Podstawową cechą, która decydowała o odrębności, wymuszała samowystarczalność i przeciwdziałała wprowadzaniu zmian, była izolacja, rozpatrywana w potrójnym znaczeniu¹¹: pozioma (niewielka ruchliwość przestrzenna lub jej brak); pionowa (sporadyczne przypadki przechodzenia chłopstwa do innych grup społecznych, brak możliwości awansu społecznego); świadomościowa (uznanie „nadprzyrodzonego” i niezmiennego układu w hierarchii społecznej). Konsekwencją izolacji była wszechstronna homogeniczność wsi – „społeczna, kulturowa, zawodowa, religijna, obyca-

¹⁰ B. Tryfan, *Socjologia rodziny wiejskiej w Polsce*, SGGW, Warszawa 1985, s. 13-14.

¹¹ J. Styk, *Przeobrażenia roli wartości religijnej w życiu chłopca*, „Chrześcijanin w Świecie” 1998, R 20, nr 7, s. 104.

jowa¹². Silne osobowe więzi lokalne oraz poczucie grupowej solidarności¹³, a jednocześnie niemal brak prywatności – jawność życia jednostkowo-rodzinnego i silna kontrola społeczna¹⁴, to kolejne charakterystyczne cechy tradycyjnej wsi polskiej.

O specyfice wsi decydowała również religijność ludowa, którą charakteryzowało: „a) głębokie i emocjonalne przywiązanie do wiary ojców, b) brak podbudowy intelektualnej i refleksji nad doktryną religijną, c) swoista moralność, w której akcentuje się bardziej gorliwość obrzędową i obyczajowość praktyczną niż ideały ewangeliczne, d) rytualizm przejawiający się w masowym uczestnictwie w praktykach religijnych, e) silna więź z parafią jako wspólnotą lokalną¹⁵. Obok tego religia w środowisku wiejskim pełniła funkcję legitymizacyjną i kontrolną oraz stanowiła płaszczyznę kontaktów społeczno-towarzyskich¹⁶. Pomimo wielu zmian, jakie następowały w tej sferze życia, religijność wśród mieszkańców wsi jest wciąż bardziej powszechna niż w mieście¹⁷, co więcej, we współczesnej religijności wiejskiej nieustannie widoczne są cechy tradycyjne¹⁸. Dziś „wieś pozostaje specyficznym środowiskiem społeczno-kulturowym, o określonych tradycjach historycznych, o bardziej ustabilizowanych stosunkach niż środowisko miejskie. Duża rola tradycji, kontroli społecznej, wpływ rodziny najbliższej i dalszej, dążenie jednostki do utrzymania raz przyjętego sytemu przekonań, to tylko niektóre z czynników stanowiących przesłanki powolności zmian systemów wartości, norm i wzorów zachowań, którymi kierują się w życiu religijnym mieszkańcy wsi¹⁹”.

Zdaniem socjologów, tradycyjna rodzina chłopska uformowała się w okresie po- pańszczyźnianym i trwała do końca okresu międzywojennego. Ten ponadpółwieczny okres ze względu na wydarzenia historyczne wpływał na warunki, w jakich funkcjonowała tradycyjna rodzina chłopska. W odmienny sposób w różnych częściach kraju następował proces dostosowania się chłopów i ich rodzin do zmieniających się warunków.

Według B. Tryfan²⁰ do cech charakterystycznych omawianego wzoru rodziny należy zaliczyć:

1. „Nierozzerwalną jedność gospodarstwa rolnego i gospodarstwa domowego, odznaczającą się tym, że nie została oddzielona ani czasowo, ani przestrzennie sfera pracy produkcyjnej”. Typowy dla wsi był ścisły związek rodziny chłopskiej z jej

¹² Tamże, s. 104.

¹³ Tamże, s. 104-105.

¹⁴ J. Styk, *Ewolucja chłopskiego...*, s. 183-184.

¹⁵ J. Mariański, *Przemiany religijności ludowej w środowisku wiejskim*, [w:] W. Piwowarski (red.), *Religijność ludowa. Ciągłość i zmiana*, Wrocławskie Księgarnie Archidiecezjalne, Wrocław 1985, s. 246.

¹⁶ J. Styk, *Ewolucja chłopskiego...*, s. 246-247.

¹⁷ J. Mariański, wyd. cyt., s. 248.

¹⁸ Tamże, s. 251-253.

¹⁹ Tamże, s. 279.

²⁰ B. Tryfan, *Socjologia rodziny...*, s. 16-17.

gospodarstwem rolnym i domowym. Te trzy elementy wiązała ze sobą codzienna, jednolita i cykliczna praca, jednocześnie wyrażały one nierozzerwalny związek chłopa z własną ziemią. Obok rodziny i pracy była jedną z naczelnymi wartościami, co więcej, była dla chłopa wartością produkcyjną, ekonomiczną, rodzinną, ale także narodową, jednocześnie posiadała znaczenie religijne.

2. „Zgodność interesów rodziny i gospodarstwa rolnego przy wyraźnej dominacji tych drugich”. Rodzina tradycyjna była przede wszystkim wspólnotą pracy, której podporządkowywano wszystkie jej funkcje. Istniała pełna identyfikacja rodziny z gospodarstwem rolnym, które wraz z gospodarstwem domowym stanowiło funkcjonalną całość. W tradycyjnej rodzinie chłopskiej gospodarstwo domowe było całkowicie uzależnione i podporządkowane gospodarstwu rolnemu. Potrzeby tego drugiego zawsze stały na pierwszym miejscu. Gospodarstwo domowe stanowiło drugi plan.

3. „Koncentrowanie się wokół funkcji gospodarczej całego zespołu rodzinnego stanowiącego w pewnym sensie załogę produkcyjną wykonującą, zgodnie z obowiązującym podziałem, określone zadania na rzecz warsztatu rolnego, będącego jedynym źródłem utrzymania dla całej rodziny”. Funkcja produkcyjna rodziny tradycyjnej wyznaczała społeczny podział obowiązków, rytm pracy warunkowany był porami roku.

4. „Spoistość i nierozzerwalność związku małżeńskiego, będącego wynikiem decyzji całej grupy kierowniczej, opartego na więzach instytucjonalnych o charakterze sakralnym, mającego na celu wydawanie na świat potomstwa, związanego wspólną pracą w gospodarstwie rolnym”. W doborze małżeństw kierowano się czynnikami ekonomicznymi i społecznymi. Miłość nie odgrywała istotnej roli. Decyzja o zawarciu małżeństwa stanowiła kwestię nie tyle indywidualną, ile rodzinną. Kluczowa dla małżeństwa była jego trwałość i wierność małżonków. Spiowem łączącym kobietę i mężczyznę był szacunek, a zdradę traktowano jako zjawisko antyspołeczne, prowadzące do dezintegracji małżeństwa, a w konsekwencji do rozpadu gospodarstwa.

5. „Dominacja autorytetu ojca i seniora rodu, czyli istnienie stosunków patriarchalnych w układzie ról: mąż-żona, rodzice-dzieci”. Rodzinę reprezentował mężczyzna. Kobieta traktowana była jako członek grupy, a nie jednostka. Żona kierowała najczęściej swoje uczucia w stronę dzieci, a w stosunku do męża była obojętna. Posiadanie dzieci, podobnie jak zawarcie małżeństwa, traktowano jako bezwzględny obowiązek. Liczba dzieci była uwarunkowana czynnikami ekonomicznymi. Posiadanie wielu dzieci gwarantowało tanią siłę roboczą. Relacje pomiędzy dziećmi a ojcem oparte były na autorytecie ojca. W okazywaniu uczuć obowiązywała wstrzeźliwość przybierająca postać szorstkiej konkretności. W tym agrocentrycznym widzeniu świata dzieci były wychowywane przez pracę, a zawód dziedziczyły po swoich przodkach²¹. „W socjalizacji silnie akcentowano normę pracowitości, obowiązkowości i posłuszeństwa”²². Inne cechy, które zyskiwały wysokie uznanie w środowisku wiejskim, to: pracowitość, oszczędność, uczynność, solidarność oraz

²¹ J. Styk, *Ewolucja chłopskiego ...*, s. 154.

²² J. Styk, *Wiejski świat wartości...*, s. 140.

zyczliwość sąsiedzka, która w stosunku do obcych przybierała formę dystansu i nieufności²³.

6. „Zależność pojedynczej rodziny od całego zespołu krewniaczo-sąsiedzkiego, który dyktował ustalone normy moralne, sposoby postępowania i był wyrazicielem opinii publicznej, sprawującej kontrolę nad życiem poszczególnych rodzin”. Owa zależność wynikała z zasady solidarności rodzinnej. Zależała ona od stopnia pokrewieństwa i powinowactwa.

7. „Jednolitość sposobów życia rodzinnego, regulowanego przez niezmienny rytm pracy w rolnictwie”. Specyfika pracy w gospodarstwie rolnym i rodzinnym polegała na ścisłym związku z ziemią i siłami przyrody. Uniformizm zachowań cechował wszystkich przedstawicieli społeczności lokalnej.

8. „Przestrzeganie pod groźbą sankcji opinii społecznej, określonych wzorów kulturowych, w których nie było miejsca na uznanie praw jednostki w zwartym systemie trwania rodziny”. W tradycyjnych rodzinach panował rygorizm wzorów kulturowych określających role i zadania poszczególnych członków rodziny.

W przedstawionej uproszczonej charakterystyce modelu tradycyjnej rodziny chłopskiej na pierwszy plan wysuwa się jej odmienność w stosunku do rodziny nuklearnej mająca swe źródło w ścisłym zespoleniu rodziny chłopskiej z gospodarstwem rolnym. „Podstawą odmienności jest przede wszystkim powiązanie rodziny chłopskiej z gospodarstwem rolnym. Ma ono charakter rozszerzonego gospodarstwa domowego, jednakże takiego, w ramach którego następuje nie tylko przetwarzanie i przygotowywanie dóbr konsumpcji, ale również produkcja podstawowych środków utrzymania. To zaś sprawia, że rodzina chłopska w mniejszym stopniu uzależniona jest od organizacji wytwarzania dóbr w ramach całego społeczeństwa, ponieważ jest w stanie sama zapewnić zaspokojenie przynajmniej najbardziej podstawowych swoich potrzeb”²⁴ – pisał Gałęski.

Najważniejszym procesem, jaki zachodził w obrębie warstwy chłopskiej w drugiej połowie XIX i w początkach XX w., było zjawisko szybko postępującej emancypacji małej rodziny (rodziny nuklearnej) z sieci powiązań ekonomicznych, krewniaczych i sąsiedzkich. Rodzina jako instytucja przestawała być neutralnym pasem transmisyjnym norm obowiązujących w społeczności i kontrolerem ich wypełniania. Ówczesnie coraz częściej to na rodzinie spoczywał obowiązek określania, które z wielu możliwych do zastosowania norm i kanonów należy uznać za obowiązujące²⁵.

W konsekwencji coraz częściej rodzina stawała się jedyną efektywną instytucją kontrolną, która oceniała sposób, w jaki normy te są realizowane. Uzyskanie suwerenności przez rodzinę nuklearną oznaczało radykalną zmianę modelu życia wiejskiej społeczności lokalnej. Obecnie przestawała być ona wszechwładnym kontrolerem postaw i zachowań wszystkich jej członków, a w to miejsce stawała się forum negocjacji i kompromisów, których głównymi uczestnikami były małe rodziny.

²³ Tamże.

²⁴ B. Gałęski, wyd. cyt., s. 69-70.

²⁵ Por. W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, DiG, IH PAN, Warszawa 2002, s. 196-197.

Powyższe uwagi prowadzą do jednoznacznego wniosku, że w omawianym okresie nastąpiło w obrębie warstwy chłopskiej bardzo zdecydowane przesunięcie życia rodzinnego ze sfery publicznej do sfery prywatnej.

W okresie międzywojennym uległo przyspieszeniu, zapoczątkowane jeszcze przed 1914 r., upowszechnianie na wsi polskiej wzorców prywatności i intymności, funkcjonujących i rozwijających się w kulturze miejskiej. Zarówno jeśli chodziło o sprawy związane z autonomią duchową (prawo do indywidualnego kreowania swej egzystencji, posiadania sfery intymnej, do różnorodnych form ekspresji), jak i materialną (prawo do posiadania własnej przestrzeni, indywidualnej własności rzeczy itd.) rodziny, a zwłaszcza jednostki w rodzinie chłopskiej. Wśród czynników stymulujących ten proces należy wymienić, po pierwsze, funkcjonowanie gospodarki kapitalistycznej, która nadal różnicowała szanse mieszkańców wsi na sukces ekonomiczny i życiowy oraz stymulowała postęp cywilizacyjny o zasięgu ogólnospołecznym.

Drugim czynnikiem prowadzącym do radykalnych zmian w stosunkach między członkami rodziny chłopskiej w okresie międzywojennym było upowszechnianie się słowa pisanego wśród chłopów oraz zmiana miejsca szkoły i edukacji szkolnej w ich życiu. Wprowadzenie obowiązku szkolnego sprawiło, że szkoła przestała być instytucją przeznaczoną dla tych, którzy z różnych powodów byli do niej wysyłani przez rodzinę. W okresie międzywojennym nauka szkolna stała się obowiązkiem, niekiedy kontestowanym przez rodzinę²⁶. Tym samym szkoła przestała być narzędziem wykorzystywanym przez chłopów np. jako trampolina do awansu społecznego, a stała się w znacznym stopniu konkurentką w stosunku do rodzinnego środowiska wychowawczego. Emancypacja jednostki spod władzy rodziny i najbliższego otoczenia społecznego w okresie międzywojennym nie była zjawiskiem jednostkowym.

Stały nacisk cywilizacji miejskiej prowadził do powolnej adaptacji przez wieś miejskich systemów wartości (w tym sposobu postrzegania jednostki w kontekście otoczenia społecznego), wzorców zachowania czy też standardów higienicznych. Przed rokiem 1914 dominowały procesy emancypacji rodziny chłopskiej spod władzy szerszego kręgu rodzinnego i spod kontroli opinii publicznej. W okresie międzywojennym szybko postępowały procesy emancypacji jednostki w obrębie grupy rodziny. Były one szczególnie widoczne w przypadku młodego pokolenia²⁷.

Przemiany ustrojowe, które nastąpiły po II wojnie światowej, to kontynuacja przełamywania izolowanych do tej pory wiejskich społeczności i zarazem otwarcie się na wpływy kultury miejsko-przemysłowej. Orientacja prorodzinna i postawy solidarnościowe osłabły. Relacje patriarchalne zostały zastąpione partnerskimi, nastąpiło umocnienie jednostki i podkreślenie jej indywidualności. Spowodowało to dezintegrację rodziny, która postępowała wraz z rozpadem tradycyjnej społeczności lokalnej. Ponadto redukcji uległy funkcje rodziny; towarzyszyła temu emancypacja kobiet, zindywidualizowane podejście do dzieci oraz ich usamodzielnienie. Rewolucja doko-

²⁶ Tamże, s. 164-165.

²⁷ J. Wojciechowski, *Życiorys własny robotnika*, t. 1, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1971, s. 78.

nała się również w sferze uczuć i emocji, które wyparły więzi funkcjonalne i rzeczowe. Nastąpiła autonomizacja miłości. Małżeństwo zaczęto traktować nie jak transakcję, ale jako przejaw miłości romantycznej. Ziemia przestała grać kluczową rolę w doborze małżonków. Nastąpiło przesunięcie akcentu na inne walory społeczno-ekonomiczne (wykształcenie, atrakcyjny zawód pozarolniczy, wysoka stopa życiowa, gospodarstwo zmechanizowane, wyspecjalizowane)²⁸. Deprecjacji uległo również gospodarstwo rolne. Potrzeby członków rodziny i gospodarstwa domowego stały się nadrzędne w stosunku do gospodarstwa rolnego. Sytuację tę można określić jako proces przechodzenia rodziny od wspólnoty produkcyjnej do wspólnoty konsumpcyjnej. Zmniejszenie dystansu pomiędzy członkami rodziny spowodowało osłabienie pozycji seniorów, upadek ich autorytetu. Struktura rodziny została oparta głównie na sferze uczuć, co w konsekwencji spowodowało zmniejszenie się jej spójności²⁹.

Lapidarnie bilans ewolucji, jaką w drugiej połowie XIX i w pierwszej połowie XX w. przeszła rodzina chłopska, sformułował w 1942 r. Stanisław Pigoń: „Sprawdzone do czynników najprostszych dzisiejsze społeczeństwo wiejskie opiera się nie na rodach, nawet nie na rodzinach, ale na jednostkach. Zaznaczyć się to oczywiście musiało w sposób wyrazisty na społecznym obliczu wsi”³⁰.

Okres pomiędzy II wojną światową a 1989 r. przyniósł przemianę chłopskiego stylu życia w wiejski³¹. Okres PRL, który poprzez modernizację i urbanizację miał doprowadzić do zatarcia różnic pomiędzy miastem a wsią, realnie był tylko czasem wydobywania wsi z zacofania cywilizacyjnego³². Najważniejsze zmiany z tego okresu to: poprawa warunków pracy w rolnictwie, rozwój infrastruktury na wsi, rozwój systemu oświaty, popularyzacja środków masowego przekazu, wzrost liczby powiązań (np. instytucjonalnych, handlowych, usługowych) pomiędzy miastem a wsią, rozwój komunikacji³³. Nastąpił wzrost świadczeń i zabezpieczeń socjalnych dla rolników: możliwość bezpłatnego leczenia, wprowadzono renty i emerytury oraz zasiłki chorobowe za czas niezdolności do pracy³⁴. Jednocześnie, pomimo tych zmian, masowym zjawiskiem przez długie lata była migracja mieszkańców wsi do miast (zwłaszcza mężczyzn) oraz pojawienie się nowej kategorii zawodowej chłopów robotników. Sytuacja ta powodowała feminizację rolnictwa. Dokonały się wówczas przeobrażenia w

²⁸ J. Styk, *Chłopski świat wartości...*, s. 35-37.

²⁹ I. Bukraba-Rylska, wyd. cyt., s. 139.

³⁰ S. Pigoń, *Zarys najnowszej literatury ludowej*, Ossolineum, Kraków 1946, s. 96.

³¹ Por: L. Dyczewski, *Kultura w procesie przemian*, Towarzystwo Naukowe KUL Lublin 1993, s. 152-156; J. Styk, *Socjologia wsi i rolnictwa. Wybór tekstów*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1987, s.45-47.

³² E. Pietraszek, *Modernizacja i tradycja w zurbanizowanych wsiach polskich*, [w:] J. Damrosz (red.), *Tradycja i nowoczesność w kulturze wsi*, Instytut Kultury, Warszawa 1979, s. 81.

³³ B. Świdarska, *Zjawisko maskulinizacji wsi polskiej w latach 1970-1987*, [w:] J. Damrosz, H. Jastrzębska-Smolaga (red.), *Przeobrażenia społeczno-kulturowe wsi polskiej*, Instytut Kultury, Warszawa 1992, s. 75.

³⁴ B. Kaczmarczyk, *Warunki bytu ludności wiejskiej w czterdziestoleciu powojennym*, [w:] *Przeobrażenia społeczno-kulturowe wsi polskiej*, Instytut Kultury, Warszawa 1992, s. 51.

zakresie podziału pracy, które niewątpliwie wpłynęły na strukturę władzy w rodzinie. Powszechnie zaczęto odchodzić od rodziny patriarchalnej na rzecz partnerskiej, w której władza spoczywa w rękach obojga małżonków. Istotnym powodem wyrównywania ról kierowniczych w rodzinie i gospodarstwie była dwuzawodowość. Powodowała ona brak stałej obecności męża i ojca w domu. Funkcję tę przejmowała żona i matka. Od lat siedemdziesiątych na wsi narastała fala migracji młodych kobiet do miasta, towarzyszyło temu zjawisko maskulinizacji zawodów rolniczych.

J. Turowski w odniesieniu do wsi polskiej wskazuje na konsekwencje okresu czterdziestolecia powojennego: „1) zahamowanie procesu modernizacji gospodarstw rolnych, 2) przeobrażenie chłopskiej ludności rolniczej w ludność wielozawodową, 3) awans materialny i świadomość deprywacji społecznej, 4) desocjalizacja ludności chłopskiej”³⁵.

Gospodarstwo chłopskie, mimo wielu represji, przetrwało epokę poprzedniego systemu. Na początku lat dziewięćdziesiątych, w momencie przejścia od gospodarki zcentralizowanej do rynkowej, polskie rolnictwo posiadało cechy, które były identyfikowane jako niekorzystne w kontekście nowych warunków i możliwości rozwoju³⁶. Duże rozdrobnienie gospodarstw, niski poziom mechanizacji i specjalizacji w rolnictwie i związana z tym niska wydajność pracy, wielozawodowość mieszkańców wsi, nadmiar zasobów pracy to tylko niektóre przykłady problemów społecznych trapiących współczesną wieś polską³⁷.

Nakładanie się elementów przeszłości na obecne i przyszłe wymagania stwarza trudną sytuację, w której „umocowani w tradycji chłoporobotnicy pragną jednocześnie standardów życia współczesnego”³⁸, co nie zawsze jest możliwe. Pojawia się więc wśród rolników poczucie niesprawiedliwości, upośledzenia, pesymizm i coraz więcej obaw o przyszłość³⁹.

Procesy wynikające z przemian, jakie dokonały się po 1989 r., wpłynęły na sposób oceny wsi i jej mieszkańców. W roku 1993 Polacy biorący udział w badaniach dotyczących oceny ludności miasta i wsi w większości stwierdzali, że ludzie ci „są tacy sami” (55%). Jednocześnie 34% badanych stwierdzało, że ludzie ze wsi i z miasta „nie są tacy sami, są między nimi różnice”. Dotyczyły one przede wszystkim: sposobu zachowania, stylu bycia, nienaturalności (57%), wyglądu zewnętrznego, sposobu mówienia i ubioru (42%), różnic kulturowych (28%) i warunków bytu

³⁵ J. Turowski, *Ludność chłopska w strukturze społeczeństwa polskiego*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, R. 38, nr 1, s. 151.

³⁶ Tamże, s. 151-160.

³⁷ A. Leopold, *Polityka w stosunku do wsi i rolnictwa w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] L. Klank (red.), *Wieś i rolnictwo w okresie transformacji systemowej*, IRWiR PAN, Warszawa 1995, s. 19.

³⁸ A. Pilichowski, *Chłopi w perspektywie strukturalnego przystosowania*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, R. 38, nr 1, s. 165.

³⁹ T. Samulak, *Byłe gospodarstwa dwuzawodowe w nowej rzeczywistości*, [w:] M. Malinkowski (red.), *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 1997, s. 340-341.

(17%). Stwierdzono, że „ludzie ze wsi są przede wszystkim religijni, pracowici, moralni, życzliwi i szczerzy, a miastowi – sprytni, wykształceni i dbający o siebie”⁴⁰.

Zdecydowanie zaprzeczono stwierdzeniu, że „na wsi przeważa ciemnota i zacofanie” (87%). Potwierdzono natomiast, że „dzięki wsi utrzymuje się polska tradycja, zachowują się dawne zwyczaje” (86%)⁴¹. Stereotypowy obraz mieszkańca wsi na progu XXI w. okazuje się pozytywny: „dominują w nim wartości powszechnie uznawane w polskim społeczeństwie: familijność, religijność, pracowitość, moralność, życzliwość wobec innych”⁴².

Przewartościowania, jakie dokonały się w chłopskim systemie wartości na przestrzeni ostatnich dziesiątków lat, mają wyraz nie tylko w większym znaczeniu gospodarstwa domowego dziś niż w przeszłości, ale również np. w rodzinnym podziale pracy, który coraz częściej przybiera charakter funkcjonalny, łamiąc uświęcone tradycją podziały. Wychowanie i wykształcenie autonomizują się jako wartości samoistne. Obserwuje się wyraźną ewolucję miejsca dziecka w rodzinie i chłopskim systemie wartości. W toku przekształceń rodzina zyskała nowy status: często jest to rodzina wielopokoleniowa, ale tylko pokolenie dziadków zajmuje się rolą, podczas gdy młodzi zarobkują poza rolnictwem. Wspólne jednak zostaje istnienie rodziny dużej, która trwa dla dobra rodziny małej (np. ułatwia jej zarobkowanie).

„We współczesnej rodzinie chłopskiej na plan pierwszy wysunęły się mniej więcej *ex aequo* trzy wartości, a mianowicie czas wolny, pieniądze i zdrowie. O ile brak pieniędzy odczuwały rodziny chłopskie poprzednich generacji i odczuwa duża część rodzin współczesnych, o tyle czas wolny i zdrowie zyskały obecnie większe znaczenie w hierarchii wartości”⁴³.

4. Demograficzny obraz zmian liczby i struktury rodzin wiejskich

Współcześnie, jak dowodzą wyniki badań, niepodzielnie panuje prorodzinna orientacja wartościująca. Odnosi się to również do rodzin wiejskich, w których nastawienie na rodzinę (w połączeniu z gospodarstwem) istniało „od zawsze”⁴⁴. Obok ziemi i pracy rodzina stanowi wartość naczelną.

Dzisiejsze wiejskie gospodarstwo domowe składa się z małżeństwa i jego potomstwa (rodzina mała, dwupokoleniowa). Liczba rodzin dużych (wielopokoleniowych), typowych dla wsi tradycyjnej, stopniowo się zmniejsza.

Przemiany stanu i struktury rodzin wiejskich są w Polsce wynikiem radykalnych zmian w podstawowych procesach demograficznych przebiegających z dużą intensywnością w okresie ostatnich 20 lat. Należy podkreślić, iż dokonują się one pod

⁴⁰ M. Misiuna, *Podział miasto – wieś w potocznej świadomości mieszkańców miast*, [w:] L. Beskid (red.), *Warunki życiowe a kondycja Polaków na początku zmian systemowych*, IFiS PAN, Warszawa 1992, s. 186.

⁴¹ Tamże, s. 187.

⁴² Tamże, s. 189.

⁴³ B. Tryfan, *Zdrowie w hierarchii rodziny wiejskiej*, „Więś Współczesna” 1982, nr 1, s. 53.

⁴⁴ J. Styk, *Chłopski świat wartości...*, s. 38.

wpływem tych samych czynników, które wywołują zmiany w rodzinach miejskich. Ich kierunek jest jednakowy, natomiast intensywność i tempo na wsi – słabsze (tab. 1). Czynnikiem hamującym intensywność przemian w strukturze współczesnej rodziny wiejskiej jest niewątpliwie ciągle obecny wpływ tradycyjnych wzorów życia i pracy w gospodarstwie wynikający z ukształtowanego historycznie i kulturowo agrocentrycznego widzenia świata.

Tabela 1. Rodziny w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1988 i 2002

Typ rodziny	Ogółem		Miasta		Wieś	
	1988	2002	1988	2002	1988	2002
w tysiącach						
Ogółem	10 226,2	10 457,6	6 364,4	6 596,9	3 861,8	3 860,7
Małżeństwa bez dzieci	2 329,1	2 369,8	1 418,4	1 542,6	910,7	827,2
Małżeństwa z dziećmi	6 323,2	5 860,3	3 873,8	3 511,2	2 449,4	2349,1
Partnerzy bez dzieci	×	86,7	×	69,9	×	16,8
Partnerzy z dziećmi	×	110,7	×	78,1	×	32,6
Matki z dziećmi	1 395,7	1 798,3	957,9	1 241,3	437,8	557,0
Ojcowie z dziećmi	178,2	231,8	114,3	1 53,8	63,9	78,0
w odsetkach						
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Małżeństwa bez dzieci	22,8	22,7	22,3	23,4	23,6	21,4
Małżeństwa z dziećmi	61,8	56,0	60,9	53,2	63,4	60,9
Partnerzy bez dzieci	×	0,8	×	1,1	×	0,4
Partnerzy z dziećmi	×	1,1	×	1,2	×	0,9
Matki z dziećmi	13,7	17,2	15,0	18,8	11,3	14,4
Ojcowie z dziećmi	1,7	2,2	1,8	2,3	1,7	2,0

Źródło: GUS.

Wyniki Narodowych Spisów Powszechnych z lat 1988 i 2002 w odniesieniu do zmian składu i struktury rodzin miejskich i wiejskich potwierdzają powyższe ustalenia. W roku 2002 zarejestrowano w Polsce ogółem 10 457,6 tys. rodzin, w tej liczbie 6079,4 tys., tj. 58,1% ogółu rodzin, utrzymywało dzieci do 24 lat. Od spisu w 1988 r. liczba rodzin ogółem wzrosła o 231,4 tys., tj. o 2,3%. Warto zauważyć, iż przyrost ten w całości należy do miast, w których liczba rodzin powiększyła się o 232,6 tys., tj. o 3,7%. Na wsi odnotowano ubytek 1,1 tys. rodzin. Z ogólnej liczby rodzin średnio 62 rodziny na 100 zamieszkiwały w miastach, a 38 – na wsi.

Ze względu na stan cywilny rodziców, dominującym typem rodzin są małżeństwa z dziećmi. Ich liczba w 2002 r. wyniosła 5860,3 tys. i była niższa o 462,9 tys., tj. o 6,9%, w stosunku do 1988 roku. W miastach zarejestrowano o 362,6 tys. rodzin

mniej, natomiast na wsi spadek wynosił 100,3 tys. Rodziny pełne z obojgiem małżonków występują na wsi częściej niż w miastach (60,9% w porównaniu z 53,2%).

Kolejny pod względem liczebności typ rodziny stanowią małżeństwa bez dzieci. Ich udział wśród ogółu wynosił 22,7% i był w miastach i na wsi zbliżony. Warto zauważyć, iż od 1988 r. wzrósł nieznacznie w miastach (do 23,4%) i zmalał na wsi (do 21,4%). Liczba małżeństw bez dzieci od 1988 r. wzrosła w Polsce o 40,7 tys. Na podkreślenie zasługuje fakt wyłącznego udziału w tym wzroście par zamieszkałych w miastach. Niepokojącym przejawem przeobrażeń dokonujących się w modelach rodzin w rozwiniętych krajach europejskich jest wysoki udział rodzin niepełnych wśród ich ogółu. Warunkowany jest on głównie wzrostem liczby urodzeń dzieci pozamałżeńskich oraz postępującym rozpadem małżeństw. W Polsce znaczenie wspomnianych czynników jest dużo mniejsze niż w innych krajach europejskich, aczkolwiek należy zauważyć, iż takich rodzin przybywa i ich udział wśród ogółu rośnie.

W spisie z 2002 r. wyodrębniono po raz pierwszy związki partnerskie jako oddzielny typ rodzin, wcześniej osoby tworzące nieformalne związki były włączane do

Tabela 2. Rodziny w gospodarstwach domowych według typu i liczby dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu w 2002 roku

Typ rodziny	Rodziny z dziećmi ogółem	Rodziny bez dzieci do 24 lat na utrzymaniu	Rodziny według liczby dzieci do 24 lat pozostających na utrzymaniu				Przeciętna liczba dzieci do 24 lat
			razem	1	2	3 i więcej	
			w tysiącach		w odsetkach		
Ogółem	8 001,1	1 921,7	6 079,4	46,9	36,2	16,8	1,78
Małżeństwa	5 860,3	1 005,5	4 854,8	42,5	38,9	18,6	1,85
Partnerzy	110,7	11,6	99,1	54,2	28,2	17,6	1,75
Samotne matki	1 798,3	779,0	1019,3	64,9	25,9	9,1	1,48
Samotni ojcowie	231,8	125,6	106,3	69,6	22,8	7,6	1,41
Miasta	4 984,4	1 190,0	3 794,4	52,1	36,1	11,8	1,64
Małżeństwa	3 511,2	609,9	2 901,3	47,6	39,4	13,0	1,70
Partnerzy	78,1	8,6	69,5	57,7	27,8	14,4	1,65
Samotne matki	1241,3	492,9	748,4	66,9	25,6	7,4	1,43
Samotni ojcowie	153,8	78,7	75,2	72,8	21,8	5,4	1,34
Wieś	3 016,7	731,7	2 285,0	38,3	36,5	25,3	2,01
Małżeństwa	2 349,1	395,6	1 953,5	34,8	38,1	27,1	2,08
Partnerzy	32,6	3,0	29,6	45,8	29,2	25,0	1,98
Samotne matki	557,0	286,2	270,9	59,3	26,9	13,9	1,62
Samotni ojcowie	78,0	46,9	31,1	62,0	25,1	12,9	1,57

Źródło: GUS.

Tabela 3. Rodziny według typu i liczby dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu (NSP 1988; 2002)

Wyszczególnienie	Rodziny według liczby dzieci do 24 lat pozostających na utrzymaniu				
	ogółem	1	2	3	4 i więcej
	w tysiącach				
1	2	3	4	5	6
Rodziny z dziećmi ogółem					
Ogółem					
1988	6 209,9	2 513,8	2 529,9	827,0	339,1
2002	6 079,4	2 852,3	2 203,1	717,4	306,6
Miasta					
1988	4 012,1	1 763,4	1 708,8	421,8	118,1
2002	3 794,4	1 978,2	1 370,0	341,8	104,4
Wieś					
1988	2 197,8	750,3	821,1	405,2	221,1
2002	2 285,0	874,1	833,0	375,7	202,2
Małżeństwa					
Ogółem					
1988	5 309,3	1 941,9	2 280,8	768,7	317,8
2002	4 854,8	2 063,1	1 886,4	634,3	271,1
Miasta					
1988	3 339,3	1 321,8	1 524,6	385,8	107,2
2002	2 901,3	1 382,4	1 142,6	290,4	86,0
Wieś					
1988	1 969,9	620,2	756,1	383,0	210,7
2002	1 953,5	680,7	743,8	343,9	185,1
Partnerzy					
Ogółem					
2002	99,1	53,7	28,0	10,8	6,6
Miasta					
2002	69,5	40,1	19,3	6,7	3,4
Wieś					
2002	29,6	13,8	8,6	4,1	3,3
Samotne matki					
Ogółem					
1988	821,6	517,9	230,4	53,7	19,6
2002	1 019,3	661,6	264,5	66,5	26,7
Miasta					
1988	615,3	401,0	170,8	33,4	10,1
2002	748,4	501,0	191,8	41,6	14,1
Wieś					
1988	206,2	116,8	59,6	20,3	9,5
2002	270,9	160,6	72,7	24,9	12,6

1	2	3	4	5	6
Samotni ojcowie					
Ogółem					
1988	79,1	54,0	18,7	4,6	1,7
2002	106,3	74,0	24,2	5,8	2,2
Miasta					
1988	57,4	40,6	13,3	2,7	0,8
2002	75,2	54,7	16,4	3,2	0,9
Wieś					
1988	21,7	13,4	5,4	1,9	0,9
2002	31,1	19,3	7,8	2,7	1,3

Źródło: GUS.

grupy małżonków. Analiza danych o tych związkach daje podstawę do stwierdzenia, że wbrew powszechnym opiniom o upowszechnianiu się tej formy życia rodzinnego w Polsce partnerzy stanowią jedynie niespełna 2% ogółu rodzin i w wyrażeniu absolutnym jest ich 197,4 tys., w tej liczbie co czwarta para mieszka na wsi. W wyrażeniu względnym związki partnerskie stanowią 2,3% ogółu związków w miastach i 1,3% na wsi. Ponad połowę z nich stanowią pary z dziećmi (tab. 2).

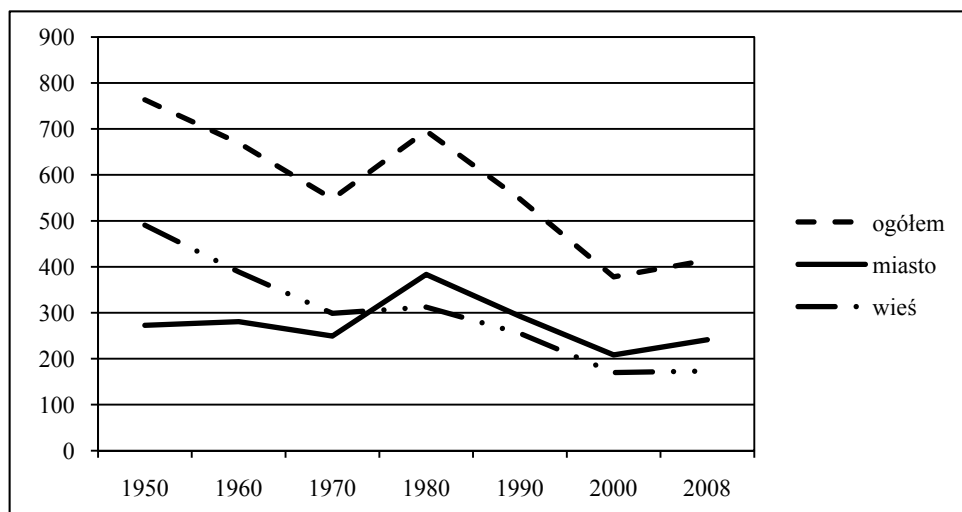
Rodzina wiejska wyróżnia się spośród innych typów rodzin innym stosunkiem do funkcji prokreacyjnej. Stan ten uwarunkowany jest tradycją, zgodnie z którą zawarcie małżeństwa i posiadanie dzieci było obowiązkiem. Natomiast panieństwo i kawalerstwo oraz bezdzietność traktowane było jako kara boża.

Wyniki spisu z 2002 r. wskazują, iż przy ogólnej liczbie rodzin z dziećmi wynoszącej 8001,1 tys. liczba rodzin z dziećmi do 24 lat wynosiła 6079,4 tys. i była niższa o 130,5 tys. w porównaniu ze stanem w 1988 roku. Kierunek i tempo zmian liczby rodzin posiadających dzieci wykazują istotne różnice. Zarówno w miastach, jak i na wsi wzrasta liczebność rodzin posiadających jedno dziecko, maleje natomiast liczba rodzin z dwojgiem lub trojgiem dzieci. Rodziny posiadające co najmniej czworo dzieci dwukrotnie częściej zamieszkują tereny wiejskie (tab. 2 i 3).

W latach 1984-2003 odnotowywano systematyczny spadek liczby urodzeń – do 351 tys. w 2003 r., który był najbardziej niekorzystny dla rozwoju demograficznego kraju; 2008 r. był piątym z kolei, w którym odnotowano większą ich liczbę. Zwiększenie natężenia urodzeń ma miejsce zarówno wśród rodzin zamieszkałych w miastach, jak i na wsi – z niewielką przewagą dla ludności miejskiej, ale współczynnik urodzeń na wsi jest w dalszym ciągu wyższy (rys. 1 i 2).

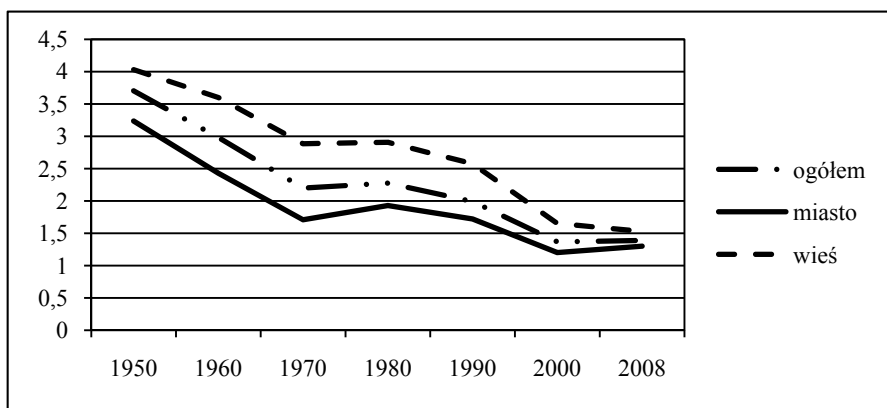
Dane statystyczne dowodzą, iż do najważniejszych zmian dotyczących płodności należy zaliczyć:

- zahamowanie spadku natężenia urodzeń na wsi od 2004 roku;
- wzrost liczby i natężenia urodzeń w miastach od 2003 roku;
- korzystną strukturę subpopulacji kobiet w wieku prokreacyjnym – wzrost udziału kobiet w wieku 20-24, 25-29 i 30-34 lata (co spowodowało osłabienie spadku



Rys. 1. Urodzenia żywe w latach 1950-2008, Polska, miasta, wieś

Źródło: GUS.



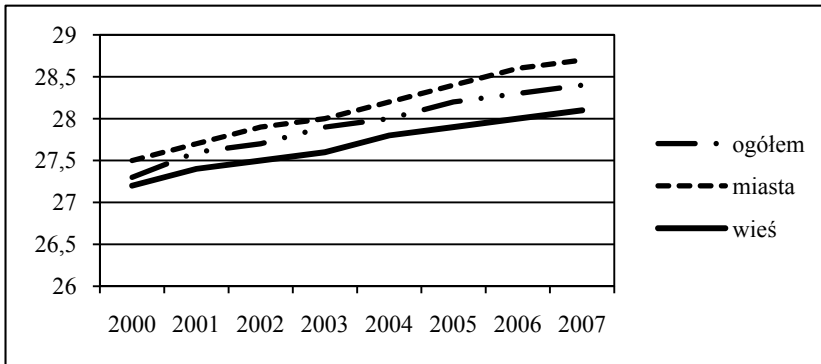
Rys. 2. Współczynniki dzietności ogólnej 1950-2008, Polska, miasta, wieś

Źródło: GUS.

urodzeń w latach 2000-2003, a w następnych latach korzystnie wpływało na wzrost liczby urodzeń);

- kontynuację przekształcenia wzorca płodności według wieku polegającego na przesuwaniu wieku największego natężenia urodzeń do starszych grup wieku (co oznacza odkładanie urodzeń w czasie) (rys. 3);
- stopniowe upodobnianie się wzorców płodności według wieku w miastach i na wsi;

- wzrost w strukturze urodzeń udziału urodzeń pierwszych i drugich w kolejności, przy jednoczesnym przesunięciu intensywności urodzeń w kierunku starszych roczników wieku,
- spadek średniej kolejności urodzenia – bardzo wyraźny wśród kobiet z wykształceniem średnim i znaczny wśród kobiet z wykształceniem policealnym i wyższym (co potwierdza znaczenie wykształcenia dla decyzji o dziecku);
- wzrost liczby i odsetka urodzeń pozamałżeńskich (zarówno w mieście, jak i na wsi);
- spadek liczby zawieranych małżeństw do 2004 roku;
- przesuwanie się największego natężenia małżeństw do starszych grup wieku,
- wzrost liczby rozwodów i separacji do 2004 roku;
- zahamowanie niekorzystnych trendów dotyczących zawierania i rozwiązywania związków małżeńskich w latach 2005 i 2006.



Rys. 3. Średni wiek macierzyństwa w latach 2000-2007, Polska, miasta, wieś

Źródło: GUS.

Przeobrażenia w liczbie i strukturze rodzin według liczby dzieci znajdują swoje odzwierciedlenie w zmianie łącznej liczby dzieci do 24 lat pozostających na utrzymaniu rodziców w wyodrębnionych grupach dzietności rodzin.

W roku 2002 liczba utrzymywanych dzieci wieku do 24 lat wynosiła 10 815,7 tys., z tej liczby 57,5% dzieci przypadało na rodziny zamieszkałe w miastach, a 42,5% – na rodziny wiejskie. Od spisu w 1988 r. łączna liczba dzieci w rodzinach zmniejszyła się o 777,1 tys. Spadek ten w całości dotyczył miast, w których zanotowano o 745,4 tys. (tj. o 10,7%) dzieci mniej. Na wsi ubyło 31,7 tys. dzieci (w wyrażeniu względnym 0,7%). Jedyńcy w rodzinach zamieszkałych w miastach stanowiły 31,8% ogółu, natomiast na wsi – 19%.

Analizowane proporcje w 2002 r. różniły się w porównaniu z 1988 rokiem. Z wyjątkiem wzrostu o 4,7 punktu procentowego proporcji jedynaków, w rodzinach o wyższej dzietności zanotowano obniżenie odsetka dzieci utrzymywanych.

O 2,9 punktu procentowego zmniejszył się udział dzieci w rodzinach z dwojgiem dzieci, o 1,8 punktu – w rodzinach z trojgiem dzieci lub więcej. Przy wyraźnie wyższej dynamice wzrostu udziału jedynaków w rodzinach miejskich, w subpopulacji tej wzrosła również, aczkolwiek nieznacznie (o 0,2 punktu), proporcja dzieci w rodzinach wielodzietnych z co najmniej czworgiem dzieci. Znaczna większość dzieci (83% ogółu) wchodziła w skład rodzin pełnych. W miastach odsetek ten był wyraźnie niższy niż na wsi (odpowiednio 79,3 i 88,5%). Odwrotnie kształtują się proporcje dzieci w rodzinach większych. Udział dzieci utrzymywanych przez rodziny trójdzietne jest na wsi o niemal 8 punktów procentowych wyższy niż w miastach; dla grupy rodzin z co najmniej czworgiem dzieci różnica ta wynosi 13 punktów procentowych na korzyść wsi.

5. Podsumowanie

Współczesna rodzina wiejska ulega niewątpliwie ewolucji. Przeobrażenia zmierzają do modelu demokratyczno-równościowego. Świadczy o tym wzrost pozycji kobiety w rodzinie. Jej rola się zmienia: z gospodyni domowej staje się często menedżerem zarządzającym gospodarstwem. Zmianie uległ układ stosunków społecznych w rodzinie, na co w zasadniczej mierze wpłynęło podjęcie przez kobietę pracy zarobkowej oraz osiąganie przez nią wyższych poziomów wykształcenia. Ekonomiczne uniezależnienie od męża poszerzyło zakres samodzielności życiowej i wyrównało jej pozycję społeczną. Stosunki między małżonkami utraciły charakter podporządkowania i nabrały cech równości – władza w rodzinie jest dzielona. Zmianie uległ również podział czynności i ról między małżonkami.

Należy podkreślić, iż praca zarobkowa kobiet jest czynnikiem wpływającym na inne funkcje rodziny, takie jak prokreacyjna, socjalizacyjna i opiekuńcza. W zakresie funkcji prokreacyjnej doprowadziła do spadku dzietności rodzin, zmniejszenia się rodziny. Coraz częściej decyzja o posiadaniu dzieci, ich liczbie i terminie ich narodzin podejmowana jest w zależności od osobistych planów dotyczących aktywności zawodowej. Rzutuje to na realizację funkcji socjalizacyjnej – np. inne warunki socjalizacyjne stwarza dziecku rodzina małodzietna, a inne wielodzietna. Obecnie, podobnie jak w mieście, funkcje i zadania opiekuńcze zaczynają być realizowane przez instytucje opiekuńcze, a nie przez rodzinę.

Konsekwencje tego faktu widoczne są w statystykach. Wzrasta wiek nowożeńców oraz systematycznie ulega podwyższeniu średni wiek macierzyństwa. Zależność jest następująca: jeśli małżeństwo jest zawierane w coraz starszym wieku, czyli jeśli jest „odraczane”, to (*ceteris paribus*) wywołuje to spadek liczby urodzeń.

Jednakże godna podkreślenia jest istotna rola rodzin zamieszkałych na wsi w procesie odtwarzalności pokoleń. Wskazują na to liczby absolutne i względne dotyczące wielodzietności w rodzinach wiejskich i miejskich. W roku 2004 przyszło na świat 13 807 dzieci czwartej kolejności, 5903 dzieci piątej kolejności oraz 6206 dzieci szóstej i dalszej. Z przytoczonych liczb na miasta przypadało odpowiednio

41,3, 38 oraz 31,4% ogółu tych urodzeń. Pozostałe 58,7% dzieci czwartych, 61,5% dzieci piątych oraz 63,7% dzieci szóstej i dalszej kolejności urodziło się w rodzinach zamieszkałych na wsi. W roku 1996 w grupie dzieci czwartej kolejności znalazło się 27 993 dzieci, dzieci piątych było 12 785, dzieci szóstej i dalszej kolejności – 11 878, z czego odpowiednio 41,3, 36,3 oraz 29,6% przypadło na miasta, a pozostałe 58,7, 63,7 oraz 70,4% – na wieś.

Najogólniej można stwierdzić, że prognozy do 2030 r. dla polskiej wsi i jej mieszkańców przygotowane przez GUS są pozytywne. Polska wieś jawi się jako lepsze miejsce do życia niż miasto. Przewidywania zakładają, iż będzie wzrastać odsetek ludności zamieszkującej obszary wiejskie, dysponujących porównywalnymi szansami edukacyjnymi i zawodowymi z mieszkańcami miast i wyniesie 42,6% (w 2002 r. wynosił 38,3%). Starzenie się ludności zamieszkującej obszary wiejskie i notowany na przełomie wieków spadek liczby urodzeń spowoduje, iż w latach 2025-2030 struktura ludności mieszkańców wsi będzie miała swoisty charakter. Wsie niedalekiej przyszłości w większości będzie zamieszkiwać ludność w wieku poprodukcyjnym, nieliczna grupa ludzi młodych w wieku produkcyjnym oraz szybko rosnąca liczba dzieci. Wzrośnie moda na wzorzec rodziny 2+3 lub więcej. Sprzyjać ma temu rosnący standard życia oraz polityka prorodzinna UE. Przewiduje się, iż wzrośnie ranga wychowywania się na wsi zapewniającej znacznie lepsze środowisko wychowawcze (silne więzi międzyludzkie, kultywowanie tradycji, ograniczona skala występowania dewiacji, istnienie nieformalnych instytucji doradczo-samopomocowych) niż wielkomiejskie blokowisko. Prognoza dzietności zakłada unifikację w miastach i na wsi współczynnika dzietności ogólnej (nieznacznie wyższy na wsi) oraz średniego wieku urodzenia pierwszego dziecka.

Literatura

- Bukraba-Rylska I., *Socjologia wsi polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN 2008.
- Dyczewski L., *Kultura w procesie przemian*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.
- Gałęski B., *Socjologia wsi. Pojęcia podstawowe*, PWN 1966.
- Gorlach K., *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Grabski W., *Historia wsi w Polsce*, SGGW, Warszawa 2004.
- Kaczmarczyk B., *Warunki bytu ludności wiejskiej w czterdziestolecie powojennym*, [w:] *Przeobrażenia społeczno-kulturowe wsi polskiej*, Instytut Kultury, Warszawa 1992, s. 51.
- Leopold A., *Polityka w stosunku do wsi i rolnictwa w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] L. Klank (red.), *Wieś i rolnictwo w okresie transformacji systemowej*, IRWiR PAN, Warszawa 1995.
- Mariański J., *Przemiany religijności ludowej w środowisku wiejskim*, [w:] W. Piwowarski (red.), *Religijność ludowa. Ciągłość i zmiana*, Wrocławskie Księgarnie Archidiecezjalne, Wrocław 1985.
- Markowska D., *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.
- Mędrzecki W., *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864-1939. Procesy socjalizacji*, DiG, IH PAN, Warszawa 2002.

- Misiuna M., *Podział miasto – wieś w potocznej świadomości mieszkańców miast*, [w:] L. Beskid (red.), *Warunki życiowe a kondycja Polaków na początku zmian systemowych*, IFiS PAN, Warszawa 1992.
- Pietraszek E., *Modernizacja i tradycja w zurbanizowanych wsiach polskich*, [w:] J. Damrosz (red.), *Tradycja i nowoczesność w kulturze wsi*, Instytut Kultury, Warszawa 1979.
- Pigoń S., *Zarys najnowszej literatury ludowej*, Ossolineum, Kraków 1946.
- Pilichowski A., *Chłopi w perspektywie strukturalnego przystosowania*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, R. 38, nr 1.
- Samulak T., *Byłe gospodarstwa dwuzawodowe w nowej rzeczywistości*, [w:] M. Malikowski (red.), *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 1997.
- Styk J., *Chłopski świat wartości*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 1993.
- Styk J., *Przeobrażenia roli wartości religijnej w życiu chłopca*, „Chrześcijanin w Świecie” 1998, R 20, nr 7.
- Styk J., *Socjologia wsi i rolnictwa. Wybór tekstów*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1987.
- Szczepański J., *Spoleczne aspekty industrializacji w Polsce Ludowej*, „Studia Socjologiczne” 1965, nr 3.
- Świdarska B., *Zjawisko maskulinizacji wsi polskiej w latach 1970-1987*, [w:] J. Damrosz, H. Jastrzębska-Smolaga (red.), *Przeobrażenia społeczno-kulturowe wsi polskiej*, Instytut Kultury, Warszawa 1992.
- Thomas W., Znaniecki F., *The Polish Peasant in Europe and America*, Boston 1918-1920. W przekładzie polskim pt. *Chłop polski w Europie i w Ameryce*, t. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.
- Turowski J., *Ludność chłopska w strukturze społeczeństwa polskiego*, „Kultura i Społeczeństwo” 1994, R. 38, nr 1.
- Tryfan B., *Zdrowie w hierarchii rodziny wiejskiej*, „Wieś Współczesna” 1982, nr 1.
- Tryfan B., *Socjologia rodziny wiejskiej w Polsce*, SGGW, Warszawa 1985.
- Wojciechowski J., *Życiorys własny robotnika*, t.1, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1971.
- Yoshino E., *Polscy chłopi w XX wieku. Podejście mikrodeskryptywne*, Semper, Warszawa 1997.
- http://www.stat.gov.pl/gus/5840_646_PLK_HTML.htm [data dostępu: marzec 2010].

TRANSFORMATION OF THE RURAL FAMILY

Summary: Understanding changes of the rural family in Poland is not possible without consideration in the wider context, taking into account the impact of multiple factors. Recent social changes in the rural environment include among others marriage and family life. The author studies the features of both traditional peasant family and modern rural family. The paper also presents changes in the social position and status of rural women. The author raises the question whether today's rural family is subject to the same transformation processes as family living in the city or family in other cultures.